

Rok 2010

Święty Mikołaj w styczniu?

Mimo że spóźniony, w sobotę odwiedził najmłodsze dzieci z naszej parafii.

Akcja Katolicka oraz Wolontariat zorganizowali specjalną gwiazdkę dla najuboższych, a zarazem najmłodszych dzieci z naszej parafii. Odbyła się ona do południa w sobotę, **9 stycznia** 2010 roku, w klubie „Za Miedzą”.

Spotkanie rozpoczęło się oczywiście łamaniem opłatka. Aby umilić czas, przygotowano również część artystyczną. Milusińscy z zaciekawieniem oglądali przedstawienie grupy teatralnej „Szałaputki” ze Szkoły Podstawowej nr 4. Na scenie pojawiła się również anielica, która zachęcała maluchów do śpiewania popularnych kołęd i pastorałek. Nie obyło się także bez słodkiego poczęstunku.

Na końcu pojawił się Święty Mikołaj. Mimo spóźnienia, dzieci przywitały go z wielką radością. W ramach rekompensaty wręczył wszystkim maluchom paczki ze słodyczami oraz zabawkami.





2 lutego,

w Święto Ofiarowania Pańskiego, ks. Dariusz Kozłowski poświęcił gromnice dzieci, które w tym roku przystąpią do I Komunii św.



Już po raz trzeci dzieci ze świetlicy środowiskowej „Kącik” i ze Stowarzyszenia Dzieci i Młodzieży Maryjnej przygotowały drogę krzyżową „Jak to z Jezusem było”. Dzieci wcieliły się w role postaci biorących udział w drodze krzyżowej. Odpowiedni nastrój podkreślały stroje, nie tylko niewiast, które nosiły ozdoby na sobie, ale też żołnierzy, którzy w tym roku wzbogacili się o nowe hełmy. Korona cierniowa została wykonana z gałęzi krzewu rosnącego na polskiej ziemi (w Palestynie ciernie mają długość około 6 cm). W każdy piątek Wielkiego Postu dzieci odwiedzały inną parafię w Fordonie.



Mieć wielkanocne oczy i paschalne serce...

6 – 10 marca

Rekolekcje wielkopostne, które odbyły się w naszej Parafii, miały pomóc nam przygotować się na radosne przeżycie Świąt Paschalnych. Mieć wielkanocne oczy i paschalne serce, odrzucić stary kwas złości i przewrotności i przyoblec się w człowieka nowego, gotowego do przebaczenia i pojednania, to najgłębszy sens każdego nawrócenia – przypomniał nam tegoroczny wielkopostny kaznodzieja Ksiądz Andrzej Bohdanowcz, proboszcz wiejskiej Parafii pw. Św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Opatówku koło Nekli i równocześnie adiunkt na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.



Nadzwyczajni Szafarze Komunii Świętej

Kim są nadzwyczajni szafarze Komunii Świętej? Są to ludzie świeccy, mężczyźni, najczęściej mężowie i ojcowie rodzin, uznani za godnych, by im powierzyć posługę pomocy w rozdzielaniu Komunii Świętej w przypadkach nadzwyczajnych. Należy podkreślić nadzwyczajność tej funkcji, zważywszy że Komunii Świętej mogą udzielać szafarze zwyczajni, którymi są: biskupi, kapłani i diakoni. Szafarze nadzwyczajni mogą pomagać szafarzom zwyczajnym w rozdzielaniu Komunii Świętej jedynie wówczas, kiedy zaistnieją szczególne sytuacje. Jakie to są sytuacje? Najczęściej ma to miejsce wtedy, gdy liczba wiernych przystępujących do Stołu Pańskiego jest tak wielka, że przedłużyłaby znacznie czas sprawowania Mszy św.

Cały artykuł o szafarzach w naszej parafii można przeczytać w *Głosie Świętego Mikołaja* nr 3/2010

Remontujemy organy

Zakład Organmistrzowski „Ars Organum” Adam Olejnik rozpoczął ostatni etap prac przy zabytkowych organach w naszym kościele (W. Sauer opus 286, rok budowy 1879). Po odrestaurowaniu i konserwacji wszystkich części w warsztacie organmistrzowskim w Głoguszu koło Sulechowa (okolice Zielonej Góry), wszystkie elementy instrumentu z powrotem wróciły do Bydgoszczy. Tu ekipa dwóch organmistrzów z firmy (Paweł Wersocki i Krzysztof Waligórski) prowadzi prace montażowe technicznych urządzeń instrumentu. Wszelkie prace prowadzone są z należytą starannością, z uwzględnieniem zagadnień troski i opieki nad zabytkami. Po zakończeniu prac związanych z technicznym montażem, rozpoczęte zostaną działania nad tzw. stroną muzyczną organów. Wszystkie piszczałki w głosie (w naszych organach jest 10 głosów) muszą mieć wyrównaną barwę, tak aby żadna z nich nie była za głośna lub za cicha. Ostatnim etapem, wieńczącym dzieło, będzie strojenie każdej piszczałki z osobna, a jest ich ponad 500 różnej budowy i wielkości. Zakończenie całości prac planowane jest na koniec kwietnia 2010.



W czasie Świąt Wielkanocnych gościł w naszej parafii ks. Jean-Baptiste Tognizin z Beninu. Razem z ks. Edwardem odbywają studia teologiczne w Niemczech. Obok zamieszczamy życzenia, które przekazał naszej wspólnocie parafialnej ks. Jean-Baptiste.



W niedzielę, **9 maja**, dzieci z naszej parafii przystąpiły po raz pierwszy do Stołu Pańskiego. Tydzień później, **16 maja**, ks. bp Jan Tyrawa udzielił sakramentu bierzmowania młodzieży z naszej parafii.



Kto śpiewa, dwa razy się modli

Zakończyliśmy remont naszych organów. Dokładnie po dwóch latach prac restauracyjnych możemy już usłyszeć pełnię i czystość brzmienia. Firma pana Olejnika rozebrała cały instrument na części, które później zostały przewiezione do warsztatu i poddane całkowitej rekonstrukcji.



Dzień Chorego

15 maja

Niektóрым choroba i wiek nie pozwalają wyjść na zewnątrz, do kościoła, do drugiego człowieka. Wolontariusze oraz Akcja Katolicka z naszej parafii zorganizowali dla takich osób Dzień Chorego. W tym roku obchodziliśmy go w sobotę, 15 maja. Wszyscy starsi i schorowani parafianie mogli zgłosić swe uczestnictwo w spotkaniu. Zebrało się ich około czterdziestu. Na początku wzięli udział w uroczystej Mszy świętej odprawionej przez księdza Proboszcza. Następnie zostali zaproszeni do Szkoły Podstawowej nr 4 mieszczącej się w pobliżu kościoła. Niektórzy musieli jednak skorzystać z pomocy kierowców oraz wolontariuszy, którzy podprowadzili ich pod same drzwi szkoły. Do placówki przyszło nieco mniej osób, niż do świątyni. Na tych, którzy skorzystali z zaproszenia, czekał poczęstunek oraz występ artystyczny przygotowany przez teatrzyk „Szałaputki”. (MŻ)



8 maja 2010 roku po długiej i ciężkiej chorobie odszedł od nas członek Akcji Katolickiej śp. Jerzy Zaporowicz, wspaniały, subtelny człowiek o głębokiej, niezachwianej wierze.



Cały artykuł zamieszczony jest w *Głosie Świętego Mikołaja* nr 5/2010

Majowe nabożeństwo przy krzyżu na Wyszogrodzie

Pokaźna grupa wiernych gromadziła się i w tym roku na majowych nabożeństwach przy krzyżu na Wyszogrodzie. Przychodzili na te maryjne spotkania nie tylko starsi ale i młodzież oraz dzieci. Pogoda w tym roku nie była sprzymierzeńcem takich zgromadzeń. Z tym większym uznaniem trzeba podkreślić liczny udział wiernych, i to nie tylko z naszej parafii, w majowych nabożeństwach przy krzyżu.

Czyciele Matki Bożej byli solidnie przygotowani na te modlitewne spotkania. Mieli wydrukowane teksty z wieloma zwrotkami pieśni maryjnych oraz Litanię Loretańską.

Za te spotkania, za trud przygotowania ich, za przewodniczenie modlitwom i wielką miłość do Matki Bożej dziękuję wszystkim.

ks. Proboszcz



Wielka woda

Wielka fala powodziowa, płynąca przez nasz kraj w ciągu ostatnich dwóch tygodni, zalewająca pola uprawne, niszcząca domostwa, a co najgorsze – zabierająca po drodze życie ludzi i zwierząt, odebrała nadzieję tysiącom poszkodowanych. Pomóżmy im uwierzyć, że nie są sami, że mogą liczyć na pomoc, również na naszą pomoc. Bądźmy solidarni! Pieniądze można wpłacać na konto Caritas.



Fala kulminacyjna dotarła do Fordonu w poniedziałek **24 maja** rano o godz. 4:00, osiągając poziom 804 cm. Stan ostrzegawczy dla Fordonu wynosi 530 cm, a alarmowy 650 cm.



Wolontariusze naszej parafii brali czynny udział w akcji dla powodzian. W sobotę **29 maja** Auchan obchodził swoje czternaste urodziny, były, więc dwie okazje, aby połączyć przyjemne z pożytecznym. Z okazji urodzin pojawił się ogromny tort! Naszym zadaniem jako wolontariuszy było zachęcać klientów do zakupu słodkiego wypieku. Kupującym bardzo podobał się ten pomysł. Pieniądze ze sprzedaży zostaną przekazane do Caritas Diecezji Bydgoskiej, a następnie osobom poszkodowanym przez powódź. Przez półtorej godziny mieliśmy przyjemność brać udział w tak szlachetnej akcji.

Krzysztof i Damian



W dniu **30 maja**, na terenach Leśnego Parku Kultury i Wypoczynku w Myśliczynie, odbyło się wielkie świętowanie z okazji Dnia Dziecka. Zabawę zorganizowali: LPKiW, Caritas Diecezji Bydgoskiej, Urząd Miasta, Straż Miejska, Komenda Wojewódzka Policji oraz Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego. Imprezę zaszczylił swoją obecnością prezydent Bydgoszczy Konstanty Dombrowicz. O godzinie 13:00, spod kościoła pw. św. Mikołaja, wyruszyliśmy również my – lektorzy, wolontariusze, dzieci ze świetlicy „Kącik” wraz z p. prezes Agnieszką Maternowską, siostrą Bronisławą i naszym opiekunem Bogdanem Żubkowskim. Różopole przywitało nas masą atrakcji! Ściana wspinaczkowa, zabawa w paintballa, strzelanie z łuku i wiatrówki, a także zawieszona na sporej wysokości lina dostarczyły nam niesamowitych emocji. Dostaliśmy paczki ze słodyczami i przyborami szkolnymi, ufundowane przez Biedronkę. Impreza była bardzo udana, o czym świadczą zdjęcia.



3 czerwca **Boże Ciało**



W przygotowaniu pierwszego ołtarza uczestniczyli mieszkańcy pięciu domów przy ul. Jana Styki.

Drugi ołtarz przy ul. Ks. Józefa Szydzika przygotował p. Wiland z sąsiadami.



Trzeci ołtarz przy ul. Mikołaja Ryńskiego przygotowali p. Zielińscy z pomocą p. Kulik.

Czwarty ołtarz tradycyjnie został przygotowany przez Akcję Katolicką i służbę liturgiczną.

Połamane gałęzie, drzewa wyrwane z korzeniami, zerwane sieci energetyczne to efekt nawałnicy, która **12 czerwca** przeszła przez północno-zachodnią Polskę. Jej skutki odczuliśmy także w Fordonie. Przy ul. Wyzwolenia drzewo zerwało linię energetyczną, a na cmentarzu parafialnym przy ul. Samotnej zastaliśmy połamane i poprzewracane drzewa.

Fot. Krzysztof Żubkowski



Dnia **12 czerwca** wybraliśmy się na wycieczkę objazdową po miejscowościach Doliny Dolnej Wisły, zorganizowanej przez Panią Agnieszkę Maternowską. Zebraliśmy się ok. godz. 8:30, by o 9:00 wyruszyć w drogę autokarem wynajętym z firmy MZK Bydgoszcz. Najpierw pojechaliśmy do Topolna, gdzie byliśmy w Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej dla Dziewcząt, którą opiekuje się Zgromadzenie Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej. Jedna z Sióstr opowiadała nam w ciekawy sposób o swojej pracy, a także o dziewczynach będących aktualnie w ośrodku. Później udaliśmy się na Mszę św. do Sanktuarium NMP Uzdrawienia Chorych. Przed Eucharystią ks. kanonik Andrzej Regent przedstawił nam historię kościoła, jak i Cudownego Obrazu Matki Boskiej. Mszę koncelebrował, wraz z ks. Andrzejem, ks. Edward Wasilewski, który był jednym z opiekunów wyjazdu.

Później pojechaliśmy do Chrystkowa, gdzie zwiedzaliśmy zabytkową mennonicką chatę z 1770 roku. Jest to jeden z niewielu obiektów tego typu w całej Dolinie Dolnej Wisły, który stanowi pozostałość po holenderskich osadnikach (mennonitach) sprowadzonych do Polski w XVI wieku.



Na zakończenie wycieczki pojechaliśmy do Gruczna, gdzie mieliśmy ognisko, aby nabrać siły po dniu pełnym wrażeń. Następnie udaliśmy się do kościoła św. Jana Chrzciciela, gdzie proboszczem jest nasz były wikariusz, ksiądz Franciszek Kamecki. Opowiadał nam o historii kościoła w Grucznie, a także o swoich wspomnieniach związanych z Fordonem. Niestety, czas już nam się kończył, więc musieliśmy zbierać się do autokaru i wyruszać w drogę powrotną. Po około 45 minutach byliśmy już na miejscu. Podziękowaliśmy Panu kierowcy za bezpieczny powrót, a także organizatorom wyjazdu za możliwość spędzenia wolnego czasu w tak ciekawy sposób. Liczymy na kolejne tego typu wyjazdy.

***Marcin Nawrocki**
Fot. Krzysztof Żubkowski*

Naprawa i konserwacja ogrodzenia kościoła i plebanii

Ogrodzenie przy kościele i plebanii wymagało naprawy i konserwacji. Wraz z upływem lat uległa zniszczeniu część sztachetek, a nawet całe segmenty ogrodzenia.

Do zniszczenia płotu przy kościele przyczynili się dodatkowo niektórzy rodzice, a nawet dziadkowie. W okresie zbierania kasztanów ludzie dorośli odrywali sztachetki, by je nimi strącać. Ta lekcja braku szacunku dla dobra wspólnego dokonywała się na oczach ich dzieci, a nawet wnuków. Osoby, które próbowały zwrócić uwagę wandalom na ich aspołeczne i szkodliwe wychowawczo zachowanie, zostali potraktowani niewybrednymi słowami.

Wszystkie zniszczone elementy ogrodzenia, a nawet pełne segmenty, zostały wymienione, a całe ogrodzenie zakonserwowane i pomalowane „Sadolinem”.

Pracownicy, przeprowadzający przez prawie tydzień naprawę i konserwację ogrodzenia, spotykali się z bardzo życzliwą i wdzięczną postawą naszych parafian. Niektórzy z nich z troską i niepokojem wprost pytali, jak długo to ogrodzenie się utrzyma.





O tym, że Fordoniacy – mimo iż mają długą drogę do centrum Bydgoszczy – umieją dobrze spędzać czas, nie trzeba chyba nikogo przekonywać. Potwierdzili to po raz kolejny swą obecnością dnia **13 czerwca** na Festynie Rodzinnym zorganizowanym przez naszą parafię.

Relacja z festynu w *Głosie Świętego Mikołaja* nr 6/2010





Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 lipca 2010 r.
odeszła do Pana

śp. Halina Schreiber

lat 87

wywodząca się z fordońskiego Rodu Schreiberów,
który zasłużył się dla wolności i niepodległości Rzeczypospolitej,
córka Franciszka Schreibera radnego i wiceburmistrza Fordonu,
kupca i działacza społecznego,
prezesa Towarzystwa Gimnastycznego "Sokół" w Fordonie.



17.12.2009 r. Ks. prał. Edmund Sikorski, Halina Schreiber, Andrzej Bogucki.

Z parafii do parafii na własnych nogach

Po raz kolejny z bydgoskiego kościoła pw. świętego Mateusza wyruszyła Międzyparafialna Piesza Pielgrzymka Fordońska. To pielgrzymka mała, ale duchem silna! Pątniczny szlak wiedzie ulicami jednej tylko dzielnicy Bydgoszczy – Fordonu.

Jakie były początki niezwykłego, „osiedlowego” pielgrzymowania?

Otóż w 1993 roku, w głowie ks. Wiesława Zielińskiego zrodził się pomysł na mini-pielgrzymkę. Myśl zyskała aprobatę ówczesnego proboszcza parafii pw. Mateusza ks. Edmunda Sikorskiego oraz pozostałych fordońskich duszpasterzy.

Relacja w *Głosie Świętego Mikołaja* nr 7-8/2010



Na cześć św. Anny

W niedzielę, 25 lipca, fordońscy wierni spotkali się w kościele świętego Mikołaja na odpuszcie brackim świętej Anny. Uroczystość zakończyła się poświęceniem samochodów z okazji dnia patrona kierowców.



2 sierpnia po godzinie 13-tej, przybyli do naszej parafii pielgrzymi z Chojnic. Nasza wspólnota przyjęła ich bardzo gorąco. Dzięki ofiarności naszych Parafian udało się przygotować ciepły posiłek dla ok. 150 osób. Po kilkugodzinnym odpoczynku pielgrzymi ruszyli w dalszą drogę. Serdeczne Bóg zapłać Parafianom za ofiary złożone do skarbonki św. Antoniego, a członkom Akcji Katolickiej za przygotowanie posiłków.





15 i 22 sierpnia – nasze „parafialne muzyczne święta”

Dwa koncerty młodych pianistów oraz Toruńskiej Orkiestry Symfonicznej pod batutą Przemysława Fiugajskiego i Jana Jakuba Bokuna były ważnymi parafialnymi wydarzeniami kulturalnymi!

W trakcie niedzielnych spotkań z muzyką wystąpili najlepsi z młodych pianistów uczestniczących w unikatowym międzynarodowym projekcie muzycznym – „Paderewski Piano Academy”. Te warsztaty muzyczne odbyły się w Ostromecku niedaleko Bydgoszczy, pod czujnym okiem wybitnej sławy pianistów: profesora Ilija Scheps’a, profesora Einara Steen-Nøkleberga oraz profesora Andrzeja Jasińskiego.

Pełna relacja z koncertów w *Głosie Świętego Mikołaja* nr 7-8/2010



Paweł Cłapiński z Polski



Jan Jakub Bokun - dyrygent



Julia Hermanski z Niemiec



Nesprias Lutxi z Francji

Remonty, remonty...

Rynny na dachu kaplicy cmentarnej uległy zniszczeniu i zaczęły przeciekać, a w konsekwencji niszczyć elewację. Po prostu czas i warunki atmosferyczne zrobiły swoje. Zaistniała potrzeba wymiany rynien. Założono również nowe pokrycie dachu w tylnej części kaplicy. Został dokonany kolejny krok na polu remontów. Koszt remontu wyniósł ok. 2000 zł.



Ocalić od zapomnienia

2 października, w 71. rocznicę zamordowania ośmiu mieszkańców Fordonu, parafianie zebrali się na wspólnej modlitwie w ich intencji. Pod tablicą upamiętniającą to wydarzenie złożono kwiaty i zapalono znicze.

Na cmentarzu przy ul. Cechowej znajduje się wspólna mogiła, w której zostali pochowani uczestnicy tych tragicznych wydarzeń z 1939 roku. Pamiętajmy o nich w czasie nadchodzącej oktawy Wszystkich Świętych.

W mogile znajduje się siedem ciał. Doczesne szczątki ks. Szumana zostały ekshumowane w maju 1947 roku i przewiezione do Starogardu Gdańskiego. (JR)



Nowy duch naszej parafii

Prace restauracyjne naszych organów kościelnych zostały ostatecznie zakończone. Organy Wilhelma Sauera opus (nr) 286 zbudowane w roku 1879, wpisane do rejestru zabytków, wyremontował Zakład Organmistrzowski „Ars Organum” Adama Olejnika z Głogusza k/Sulechowa (okolice Zielonej Góry).

Prace renowacyjne naszych organów kościelnych dobiegły końca. W pierwszym etapie renowacji poszczególne elementy organów zostały przewiezione do pracowni w Głoguszu. Tam też po starannym ich oczyszczeniu i zaimpregnowaniu, czyli nasyceniu materiałów substancjami chemicznymi, poddano je procesom restauratorskim.

10 października o godzinie 17:00 ich oficjalnego odbioru, połączonego z zorganizowanym na tę okoliczność koncertem inauguracyjnym, dokonał mistrz Adam Olejnik, natomiast przy organach zasiadł znany organista Michał Wachowiak. W pierwszej części koncertu prowadzący przedstawił melomanom budowę organów, ich historię oraz we współpracy z organistą poszczególne głosy organowe. W drugiej części wirtuoz zaprezentował utwory wielkich mistrzów, takich jak: Jan Sebastian Bach, Wolfgang Amadeusz Mozart, Feliks Mendelssohn-Bartholdy, prezentując w ten sposób możliwości brzmieniowe instrumentu.

– To niezwykle, mam wrażenie jakby organy otrzymały nową „duszę” – mówi jeden z melomanów. Istotnie, wśród wymienionych elementów znalazły się także piszczałki, które są niejako „duszą organów”. Śmiało można powiedzieć, że nasze organy otrzymały także „nowe ciało”, m.in. nowe manuały ręczne (klawiatura ręczna), szafę organową itp. Dzięki uprzejmości księdza Proboszcza zainteresowani mogli na własne oczy zobaczyć odrestaurowany instrument. Miejmy nadzieję, że organy będą służyć nam przez wiele długich lat, uświetniając liturgię i nie tylko...



Michał Wachowiak



Adam Olejnik

Ave Maria w muzyce



24 października

Owacjami na stojąco i bitem zakończył się niedzielny koncert pt. „Ave Maria w muzyce”, w czasie którego, w wypełnionym do ostatniego miejsca kościele, wysłuchano utworów Bacha, Händla, Czajkowskiego, Gounoda, Donizettiego, Cacciniego, Mozarta, Dwořaka i Schuberta. Orkiestrę Kameralną Capella Bydgosciensis poprowadził jej kierownik artystyczny Waldemar Kośmiejca. Partie wokalne wykonała Anna Wilk, dysponująca wyjątkowo ciepłym i ujmującym sopranem. „Ave Maria” to nie tylko pierwsze słowa modlitwy, ale również motyw, który często pojawia się w sztuce. Muzyka czerpiąca inspiracje z tego tematu jest zawsze piękna i wzruszająca. Najbardziej przejmująco brzmi w murach zabytkowych świątyń. (JR)



Anna Wilk Orkiestra



Kameralna Capella Bydgosciensis

10 lat przy ołtarzu



Na zdjęciu od lewej:

Sebastian Madaj, Szymon Kornacki, ks. Roman Buliński, Marcin Nawrocki, Bartek Iwański, Mateusz Kornacki

Porozmawiajmy na migi...

Na jednym z listopadowych spotkań wolontariatu młodzieży pojawił się zaproszony przez nas gość – ks. Dariusz Wesolek, wikariusz z parafii pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Fordonie. Młodzi ludzie, wchodzący w dorosłe życie, byli bardzo ciekawi, jak odprawiana jest Msza św. w języku migowym, jak odbywa się spowiedź. Ks. Dariusz pracuje z młodzieżą niesłyszącą. Jest bardzo zadowolony z tego, że może pomagać innym. Dowiedzieliśmy się od niego wiele ciekawych rzeczy na temat języka migowego. Ksiądz Wesolek przyznaje, że słyszący uczestnicy Mszy Świętej dla głuchoniemych mogą czuć się na niej dziwnie. Dla nich ta cisza w kościele, w którym nie ma śpiewów, organisty ani żadnych odpowiedzi wiernych na zawołania księdza, jest niezwykła. Odprawiając Mszę, jednocześnie mówi, sam sobie odpowiada i miga. Musiał się do tego przyzwyczaić, jednak nie miał większych trudności, ponieważ kiedy się ćwiczy pewne elementy, szybko wchodzi w krew i wykonuje się je automatycznie. Nie wszystko jest takie proste, bo np. kiedy kapłan trzyma hostię, nie może migać. Wykonuje wtedy gesty w ciszy, a potem dopiero miga do wiernych. Dla głuchoniemych jednym z ważniejszych sakramentów jest spowiedź. Cieszą się, że mogą nie tylko wyspowiadać się ze swoich grzechów, ale także porozmawiać o problemach. Głuchoniemi i osoby z poważnymi wadami słuchu często żyją w izolacji, ale pragną normalnie funkcjonować w społeczeństwie i nie chcą być obywatelami drugiej kategorii. O tym doskonale wie ksiądz Dariusz Wesolek. Zdaje sobie sprawę, jak trudne życie mogą mieć osoby głuchonieme, do których nikt nie wyciągnie ręki. Mają one utrudniony kontakt ze światem. Ksiądz Wesolek widzi, jak bardzo ludzie głuchoniemi potrzebują wsparcia oraz osoby, z którą można porozmawiać. Ksiądz Dariusz zdaje sobie sprawę, jak odpowiedzialne przed nim zadanie, jednak wie, że osoby głuchonieme oczekują od niego tego samego, co wszyscy wierni. Tego, czego można oczekiwać od księdza: że będzie prowadził ich do Boga. Dziękujemy serdecznie, że Ksiądz zaszczyił nas swoją obecnością, a wszystkich wiernych, chętnych do uczestnictwa w takiej Mszy, zapraszamy w drugą niedzielę miesiąca do kościoła św. Jana Apostoła i Ewangelisty.



Remonty, remonty...

Pod chórem 6 filarów (4 duże i 2 małe) nie były obłożone granitem. Zostanie to zrobione wkrótce, na czym zakończy się układanie granitu na posadzce kościoła i podstawach filarów.



Fot. Maria Rusiniak

Do pracowni konserwatorskiej przewieziono jeden z konfesjonałów. Zostanie wymieniony jego korpus zniszczony przez korniki oraz przeprowadzona zostanie konserwacja rzeźb. Wymieniona będzie również tapicerka. W drugim etapie pracy elementy rzeźbione otrzymają złocenie.

Odpust św. Mikołaja

Tegoroczną sumę odpustową odprawił, Słowo Boże wygłosił i procesję eucharystyczną poprowadził kanclerz kurii bydgoskiej ks. dr Lech Bilicki. Słowa podziękowania do sumisty skierował i życzenia Parafianom złożył ks. Proboszcz.

W życiu wspólnoty parafialnej dzień odpustu to znaczący, ważny dzień, który warto ciągle ponawiać i przeżywać. Dziś odstąpimy od tradycji, która zwykle towarzyszy odpustowi, kiedy wspominamy patrona i przybliżamy jego życie.

Cały tekst homilii znajduje się w *Głosie Świętego Mikołaja* nr 12/2010



Po Mszy św. do najmłodszych parafian przyszedł mikołaj ze słodyczami



Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom 2010

Jest godzina 9:00 dnia 27 listopada, a przed naszym kościołem pod wezwaniem św. Mikołaja stoi spora grupa młodzieży i dzieci ze świetlicy „Kącik” wraz z siostrą Bronisławą i opiekunami. Oczekują na przyjazd autokaru. Na ich twarzach widać sporą dawkę uśmiechu. Czym to jest spowodowane? Czyżby wycieczką do Torunia?

Nareszcie! Podjeżdża nasz autokar – zajmujemy wolne miejsca i ruszamy ku przygodzie. Za oknem jest smutno i szaro, a nasz autokar tętni radością.

Po przyjeździe do Torunia udaliśmy się w stronę lodowiska TOR-TOR, gdzie odbyła się inauguracja Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom pt. „Bezpieczna zabawa z Mikołajem”. Głównymi organizatorami tej imprezy był Caritas Diecezji Toruńskiej oraz Komenda Wojewódzka Policji. Na samym początku imprezy czekała na nas masa atrakcji. Swoją obecnością zaszczytili nas: ksiądz biskup Andrzej Suski, ksiądz biskup Wiesław Mering, dyrektor Caritas Diecezji Bydgoskiej, ksiądz prałat Wojciech Przybyła, dyrektor Caritas Diecezji Włocławskiej, ksiądz prałat Marek Sobociński, wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego, pan Michał Korolko, prezydent miasta Torunia, pan Michał Zaleski, komendant wojewódzki Policji, pan nadinsp. Krzysztof Starańczak, komendant Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia, pan płk Aureliusz Chyleński oraz komendant Straży Pożarnej, pan Kazimierz Staniej. Powitał ich gospodarz uroczystości, ksiądz prałat Daniel Adamowicz, dyrektor Caritas Diecezji Toruńskiej.

Gdy nadeszła odpowiednia chwila, Zuzia – najmłodsza wolontariuszka szkolnego koła Caritas Szkoły Podstawowej nr 11 w Toruniu, zapaliła wigilijną świecę. Na tafli lodowiska zaprezentowały się widzom różne grupy wiekowe łyżwiarzy, takie jak: Axel, Sokoły, Jaskółki, Start – Wisła. Następnie swój występ uświetnili karatecy z klubu Oyama Karate. Mieliśmy też przyjemność zobaczyć pokaz tańca hip-hop grupy gimnastycznej Zespołu Szkół nr 8 w Toruniu. Dowiedzieliśmy się również wielu ciekawych rzeczy na temat bezpiecznego zachowania się na drodze. Imprezę zakończył mecz hokejowy, a my, zadowoleni z takiej ilości wrażeń, otrzymaliśmy świąteczne paczki od Mikołaja.

Radośni i szczęśliwi udaliśmy się w drogę powrotną, a po trzydziestu minutach byliśmy już w Fordonie. Serdeczne podziękowania kierujemy do organizatorów, opiekunów, a Panu kierowcy dziękujemy za bezpieczną jazdę.

(KŻ) (DM) (ME)



DZIECI MARYI

Stowarzyszenie Dzieci i Młodzieży Maryjnej

Od 2 lat, w naszej parafii, przy domu Sióstr Miłosierdzia, spotykają się chłopcy i dziewczęta tworząc Stowarzyszenie. W niedzielę, 12 grudnia, odbyło się przyjęcie do poszczególnych stopni. Aby być przyjętym do Stowarzyszenia, młodzi ludzie pogłębiają swoją duchowość przez udział w dniach skupienia, rekolekcjach, zjazdach, *Wakacjach z Bogiem* w Bysławku. W tym roku, razem z dziećmi ze świetlicy, w *Wakacjach z Bogiem* uczestniczyło 10 osób. We wrześniu w Warszawie odbyło się zakończenie roku jubileuszowego, 350. rocznicy śmierci św. Ludwika de Marillac i św. Wincentego a Paulo. Razem z całą rodziną wincentyńską świętowaliśmy to wielkie wydarzenie w kościele Świętego Krzyża. W październiku byliśmy na dniach skupienia w Chełmnie. Od 26 do 30 października przeżywaliśmy rekolekcje w Gnieźnie „Katarzyna Laboure – Święta na nasze czasy”, które wygłosił ks. Jacek Kuziel CM, dyrektor krajowy Stowarzyszenia. W tym czasie odwiedził nas ks. prymas Józef Kowalczyk. 30 października uczestniczyliśmy w Nocy Świętych, która rozpoczęła się w kościele garnizonowym. Po procesji świętych usłyszeliśmy wzruszające świadectwa o błogosławionym ks. Jerzym Popiełuszcze, wypowiedziane przez kapłanów, którzy byli z nim w wojsku czy pracowali w duszpasterstwie. Następnie przeszliśmy na rynek, gdzie – po przemówieniu prezydenta Gniezna – nasze siostry z młodzieżą odtńczyły taniec światła. Potem poszliśmy do katedry, a po przemówieniach i koncercie udaliśmy się na agape i rano wróciliśmy do Bydgoszczy. W dniach 12-14 listopada odbyło się III zgrupowanie krajowe w Częstochowie. Razem z s. Bronisławą pojechały dwie delegatki: Ewelina G. i Ania B. oraz dwie wolontariuszki: Ola S. i Weronika P.

W sobotę wybraliśmy nowy zarząd krajowy Stowarzyszenia. Uczestniczyliśmy też w Apelu Jasnogórskim, gdzie relikwie ks. Jana Vianneya przynieśli klerycy z częstochowskiego seminarium. W niedzielę, po Mszy św. i konferencji ks. prof. Waldemara Rakocy CM, wracałyśmy do Bydgoszczy.

Co robią dziewczyny i Mariusz? Pomagają dzieciom w świetlicy „Kącik”. Jest jeszcze wiele obszarów, gdzie chcielibyśmy się włączyć, ale jest nas mało. W każdy piątek mamy naszą zbiórkę. Chętnych zapraszamy.

s. Bronisława

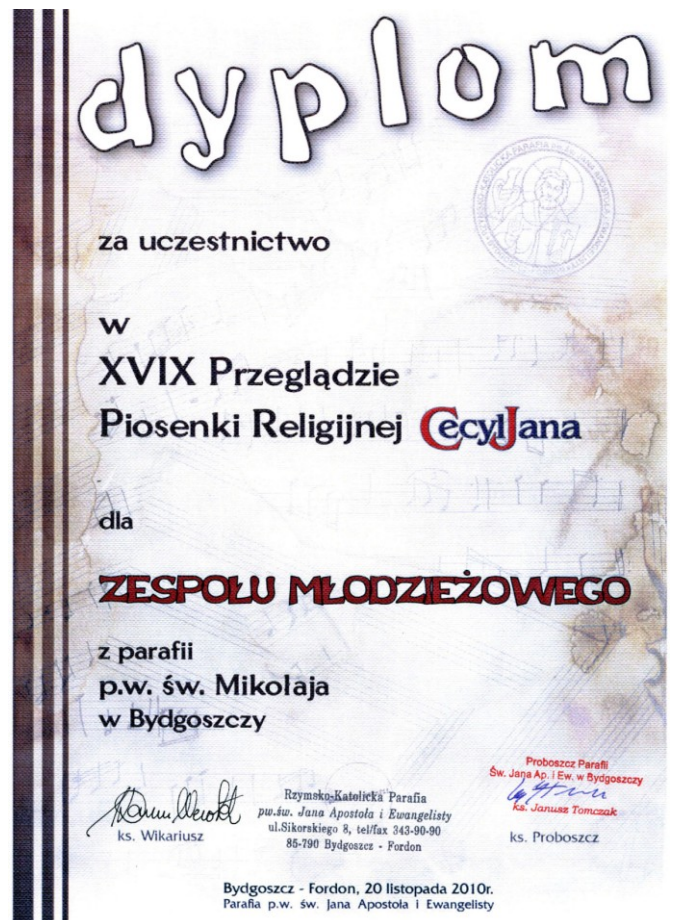
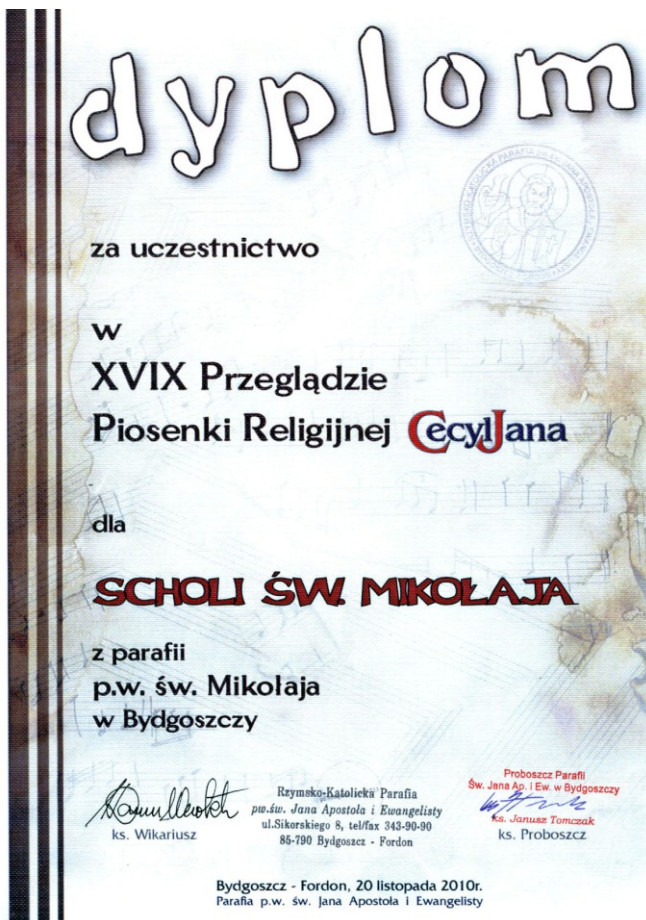


CecylJana

Zespół młodzieżowy *Post Dominium* został założony przez Angelikę Łukaszewicz i ks. Edwarda Wasilewskiego. Opiekunem zespołu jest ks. Edward. Zespół powstał we wrześniu 2010 r. z myślą o ubogaceniu młodzieżowej Mszy św. o 9:30.

Dnia **20 Listopada 2010 r.** odbył się **XVIX** przegląd piosenki religijnej *CecylJana*, w którym my, jako zespół, również wzięliśmy udział. Dziękujemy parafii św. Jana za gościnę oraz za możliwość występu.

Zespół Młodzieżowy



Oplątek Akcji Katolickiej

Święta to czas niezwykły, czas pokoju, radości, czas, kiedy razem zasiadamy do stołu. Taka chwila również była, gdy spotkali się członkowie Akcji Katolickiej. Oplątek, życzenia, kolędy, chwila wyjątkowa, ale w myślach Ci, których już z nami nie ma.



Pomóżmy innym...

Boży Syn przychodzi do nas tylko raz na rok, robimy przygotowania do tego przyjścia. Nadchodzi w końcu ten upragniony świąteczny wieczór, za oknami bieli się śnieg, w końcu świat może trochę odetchnąć. Kończy się ten ogromny popłoch związany z przygotowaniem. Nareszcie zaczynamy przeżywać ten nastrój, rozmawiać z bliskimi, śpiewać kolędy, dociera do nas pomału, co to – tak naprawdę – jest za Święto! To Boże Narodzenie! Łamiemy się opłatkiem i uświadamiamy sobie, że przyszedł Zbawiciel. Jednak nie wszyscy mogą sobie pozwolić na Święta, gdyż mają wiele problemów i ciężką sytuację rodzinną związaną z brakiem pracy, niskimi dochodami czy chorobą.

Wtedy wkraczamy my – wolontariusze i członkowie Akcji Katolickiej. W piątek i sobotę, 10 i 11 grudnia 2010 roku, staliśmy w markecie Carrefour ze specjalnie oznakowanymi koszami i zachęcaliśmy klientów, aby przyłączyli się do nas poprzez wrzucanie do koszy produktów żywnościowych. Byliśmy zaskoczeni! Kupujący niesamowicie włączyli się do akcji – naprawdę chętnych nie brakowało.

Wiele rodzin otrzymało paczki żywnościowe, a wszystkim darczyńcom chcemy bardzo serdecznie podziękować. Za taki szlachetny dar serca, ogromne Bóg Zapłać.



Mikołaj u dzieci św. Mikołaja

Kolędy, jasełka, dzielenie się opłatkiem, prezenty. Mogłoby się wydawać, że to nieodłączne elementy każdej Wigilii. Jednakże nie w każdym domu one goszczą. Akcja Katolicka oraz wolontariat, działające przy naszej parafii, postanowiły umilić niektórym ten świąteczny czas. W dniu 11 grudnia zorganizowały, po raz kolejny, gwiazdkę dla najuboższych i najmłodszych parafian.

Dzieci zostały zaproszone do klubu „Za Miedzą”. Tam czekało na nie wiele atrakcji. Impreza rozpoczęła się śpiewaniem kolęd wraz z młodzieżowym zespołem parafialnym. Na scenie pojawiła się grupka dzieci przynależących do świetlicy „Kącik”, która przedstawiła jasełka. Spotkanie umiliły także wierszyki przygotowane przez uczennice Szkoły Podstawowej nr 27. Oczywiście pojawił się też opłatek. Jako pierwszy wszystkim złożył życzenia Ksiądz Proboszcz, który także zjawił się na uroczystości. Choć na stole nie zjawiono się dwanaście potraw, każdy z przybyłych został poczęstowany słodkimi przekąskami.

Jednak największą niespodzianką była wizyta mikołaja. Milusińscy mieli okazję, aby zadać pytania, które chodzą im po głowie każdej zimy. Dochodzili do tego, czym staruszek przyjechał do Fordonu, czy towarzyszyły mu renifery, gdzie tak naprawdę mieszka. Oczywiście każda z ich wątpliwości została rozwiązana. Nie da się ukryć, że nie każdy był na tyle odważny, aby porozmawiać z panem w czerwonym płaszczu, a nawet do niego podejść. Choć mikołaj był całkiem przyjazny, niektórzy przerazili się na tyle, iż uronili łzy.

Uczestnicy imprezy wyszli z klubu nie tylko z workami pełnymi jedzenia dla całej rodziny i zabawkami, ale także z wieloma wrażeniami i niezapomnianymi emocjami.

Malwina Żyrek
Fot. Krzysztof Żubkowski



Podzielmy się opłatkiem



Spotkania opłatkowe wolontariatu młodzieży, lektorów, ministrantów i scholi parafialnej.

Święta Bożego Narodzenia to jeden z najbardziej wyczekiwanych momentów w całym roku. Przede wszystkim jest to czas rodzinnych spotkań, kiedy na chwilę zapominamy o problemach i kłopotach. Zanim jednak w domu zagości świąteczna atmosfera, zobaczymy, co w tym czasie robią nasi wolontariusze?

Odczytaniem fragmentu Ewangelii wg św. Łukasza 15 grudnia rozpoczęto Wigilię w wolontariacie młodzieży. Uczestnicy podzielili się opłatkiem oraz złożyli sobie życzenia. Nie zabrakło kolęd. Była też okazja, aby porozmawiać i zaplanować kolejne akcje dla potrzebujących na zbliżający się nowy 2011 r. Niezależnie bowiem od wydarzeń, jakie niesie ze sobą życie, zawsze jesteśmy jedną wielką rodziną.



Na podstawie kroniki parafialnej rok 2010
i *Głosu Świętego Mikołaja*
oprac. Jerzy Rusiniak

Sprawozdanie duszpasterskie za rok 2010

W 2010 r. sakrament chrztu otrzymało, podobnie jak w roku poprzednim, 103 dzieci.

Wśród dziewczynek najczęściej nadawano imię Lena (5), Wiktoria (4), Maja, Oliwia, Zuzanna (3), a wśród chłopców: Jakub (4 razy), Aleksander, Oskar, Szymon, Tomasz (3 razy).

Pogrzebów w parafii mieliśmy 75, o 24 mniej niż w 2009 r.

Ślubów w 2010 r. było 82, o 5 mniej niż w roku poprzednim.

W 2011 r. przyjęło kolędę 2.159 rodzin, nie przyjęło 1.090 rodzin. Podczas kolędy odwiedziliśmy 7.010 parafian. Nie przyjęło kolędy 32,5% rodzin. Podobnie było w zeszłym roku.

10.000 wiernych jest zameldowanych na terenie naszej parafii, natomiast wielu z nich mieszka poza jej granicami, czy to w kraju, czy za granicą.

Dokonania w 2010 r.:

1. Został zakończony remont organów. Do końca 2010 r. zostały uregulowane wszystkie należności. Połowę płatności pokryłem z ofiar zebranych do puszek i z ofiar od rodzin, druga połowa należności była już moim zmartwieniem.
2. Zakupiliśmy polerkę do marmuru i granitu.
3. Ogrodzenie plebanii i kościoła zostało naprawione, uzupełnione i zakonserwowane.
4. Ukończono prace remontowo-konserwatorskie kolejnego konfesjonau.

Cztery wysokie filary i dwa środkowe pod chórem zostały obłożone granitem.

Należności za prace remontowo-konserwacyjne przy konfesjonale i położeniu granitu, zgodnie z zawartą umową, zapłaciłem z tegorocznych ofiar kolędowych.

W dotychczasowych sprawozdaniach podawałem, jakie parafia ma świadczenia na rzecz kurii i innych instytucji diecezjalnych, a także jakie są wydatki stałe na energię elektryczną, gaz, utrzymanie plebanii i kościoła, opłacenie ludzi.

W tym roku nie będę podawał szczegółów, gdyż to i tak nie ma wpływu na zaangażowanie parafian. Poświęcę natomiast więcej czasu ważnym sprawom duszpasterskim. Powiem krótko – są to tak poważne wydatki, że często, po zapłaceniu tych należności, trzeba szukać na remonty dodatkowych środków w zbiorce do puszek czy w jednorazowych ofiarach od rodzin.

Wysokość tych kosztów podawałem w poprzednich latach licząc na to, że parafianie, znając wysokość wydatków, będą starali się, w możliwy dla siebie sposób, wesprzeć mnie i poczują się współodpowiedzialni za naszą, a nie tylko moją, parafię. Byłem jednak zbyt wielkim optymistą. Takie ofiary wprowadzić wpłynęły, ale tylko od 82 rodzin. Na terenie parafii mieszka przeszło 3.000 rodzin, a 82 rodziny to zaledwie 2,5%.

Z okazji 43. rocznicy święceń kapłańskich spotkałem się z kolegami, z którymi kończyłem seminarium duchowne. Zawsze podczas takich spotkań dzielimy się dokonaniem, planami na przyszłość, a także wspomnieniami. Powiedziałem też o zaangażowaniu wiernych w mojej parafii. Wtedy usłyszałem pytanie: „Tobie jeszcze się chce?”

Mam wiele chęci, zdecydowanie pragnę rozpoczęte dzieło dokończyć. Planuję, do 5 czerwca, zakończyć odnawianie wnętrza kościoła. Na ten dzień, na Mszę św. o godz. 18.30, zaprosiłem ks. biskupa ordynariusza Jana Tyrawę, zaproszę także przedstawicieli firm, które odnawiały naszą świątynię, a także parafian.

Do tego czasu, by zakończyć remont wnętrza kościoła, zostaną poddane konserwacji, rekonstrukcji i złoceniu trzy feretrony. Dwa już wróciły do świątyni. W najbliższych miesiącach planuję generalny remont trzech witraży. Pozostałe są już po kapitalnym remoncie. Zamierzam także wydać album ze zdjęciami odnowionego kościoła.

Pozostało mi do emerytury, jeżeli Pan Bóg pozwoli i obdarzy mnie zdrowiem, jeszcze sześć lat. Nie chcę tylko przeczekać tego czasu. Mam poważne plany i ogromną wolę dalszych dokonań. Zdaję sobie sprawę, że do realizacji tych zamierzeń potrzebuję wsparcia parafian.

Raz w roku, właśnie dzisiaj, z okazji sprawozdania duszpasterskiego, mówię o wydatkach, proszę

parafian o wsparcie. Prosząc o pomoc, przypominam, jak co roku, żelazną moją zasadę: ofiary w naszej parafii są całkowicie dobrowolne. Jeżeli natomiast kogoś nie stać na złożenie datku za posługę duszpasterską, otrzyma ją gratisowo. Natomiast o ofiarę jednorazową w ciągu roku proszę tylko te rodziny, które mogą ją złożyć bez uszczerbku dla swego standardu życiowego. Mam nadzieję, że tych rodzin, które będą mogły pomóc, będzie w przyszłym roku więcej niż 82.

A teraz poruszę kilka ważnych problemów duszpasterskich.

Nasza parafia otrzymuje 25 egzemplarzy „Przewodnika Katolickiego”. Rozprowadzamy połowę, reszta pozostaje. Należności te pokrywa parafia. Nie chodzi mi jednak o wydatki. Bardziej zależy mi na tym, by treści z tych gazet dotarły do wielu parafian.

W parafii mamy dwie gazetki: tygodnik i miesięcznik. Wydajemy co miesiąc 650 egzemplarzy „Głosu Świętego Mikołaja”, a z okazji Świąt – 1000. Niestety, nie wszystkie gazetki w ostatnich miesiącach rozchodzą się. Po Świątach pozostało przeszło 300 egzemplarzy, a w ostatnim czasie co miesiąc zostaje około 200 egzemplarzy.

Zależy mi bardzo na tym, by nasza gazetka była graficznie piękna, by wszystkie artykuły były związane z parafią i Fordonem. Nie mamy w naszej gazetce przedruków. Nie wyznaczam ceny. Pragnę natomiast zaznaczyć, że co miesiąc dopłacam do nakładu około 400 zł i czynię to już od kilku lat. Nie informowałem parafian o tym, bo to nie jest najważniejsze, natomiast cieszyłem się, że jest zainteresowanie i gazetki docierają do wielu osób. Wydajemy naszą gazetkę już trzynasty rok. Poszukujemy ciągle nowych tematów. W ciągu miesiąca trzeba opracować wystarczającą ilość artykułów, a to nie jest proste. Pracuje nad tym tylko kilku oddanych sprawie parafian. Spójrzmy na ich determinację, docenimy zaangażowanie tych ludzi. Jeżeli nie doceniamy ich trudu, a nasza historia czy też sprawy dnia codziennego naszej parafii są nam obojętne, to warto się zastanowić, czy jest sens dalszego wydawania gazetki. Wtedy jednak, gdy jej zabraknie, pogłębi się nasza obojętność, oddalimy się od parafii i jej spraw, zatrze się w naszej pamięci historia naszej małej ojczyzny.

Pragnę także w tym sprawozdaniu przypomnieć i uświadomić wiernym, że sakramenty przyjmują tylko ludzie wierzący. Myślę o I Komunii św. czy też bierzmowaniu. Zauważyliśmy, że wiele osób przygotowujących się do tych sakramentów nie przychodzi w niedzielę w kościele, a jest to jeden z podstawowych obowiązków katolika. Dzieci i młodzież, które nie uczestniczą w niedzielnej Mszy św., biorą po prostu przykład z rodziców.

Przypominam Wam, Drodzy Rodzice, o obowiązku chrześcijańskiego wychowania swych dzieci. Takie zobowiązanie wzięliście na siebie w dniu zawarcia sakramentalnego związku małżeńskiego oraz przez fakt ochrzczenia swego dziecka.

Właśnie podczas zawierania związku małżeńskiego kapłan postawił narzeczonym pytanie: „Czy chcecie z miłością przyjąć i po katolicku wychować potomstwo, którym Was Bóg obdarzy?” Narzeczeni odpowiedzieli: „Tak”. W ten sposób zobowiązali się do chrześcijańskiego wychowania swego potomstwa.

Także w czasie chrztu św., na pytanie kapłana: „O co prosicie Kościół Boży dla swego dziecka?” rodzice odpowiedzieli: „O chrzest”. Dalej kapłan mówił: „Prosząc o chrzest dla Waszego dziecka, przyjmujecie na siebie obowiązek wychowania go w wierze (...). Czy jesteście świadomi tego obowiązku?” I tu rodzice odpowiedzieli: „Jesteśmy świadomi” i w ten sposób po raz drugi zobowiązali się do religijnego wychowania swego dziecka.

Jak wypełnić te zobowiązania? Jakimi metodami się posłużyć? Nie ma skuteczniejszej metody wychowawczej, niż świadectwo życia, czyli przykład, bowiem nie słowa, a przykłady pociągają.

Niestety, wielu rodziców swoją postawą pokazuje własnym dzieciom, że Msza św. i nabożeństwa są sprawą nieważną. Można je opuszczać, lekceważyć.

Przed brakiem dobrego przykładu przestrzega nas Pan Jezus słowami: „Kto by jedno z tych małych dzieci, które we mnie wierzą, przywiódł do grzechu, takiego lepiej by było, żeby u szyi jego uwiązano kamień młyński i utopiono w głębinie morskiej”. Mt. 18,6.

Proszę i błagam Was, Drodzy Rodzice, nie bądźcie gorszycielami własnych dzieci.

Na koniec podsumowania 2010 r. składam podziękowania wszystkim, którzy aktywnie włączali się w życie naszej parafii. Dziękuję członkom Akcji Katolickiej za serce okazywane potrzebującym, zespołowi redakcyjnemu „Głosu Świętego Mikołaja” za poświęcony czas i za ofiarną i bezinteresowną pracę dla naszej wspólnoty, Różom Żywego Różańca za modlitwę, ministrantom i lektorom za służbę przy ołtarzu, młodzieży zgromadzonej w wolontariacie za dzieła chrześcijańskiej miłości. Dziękuję scholi, zespołowi młodzieżowemu za piękny śpiew, szafarzom za gorliwość w służbie Bożej, a Państwu Iwańskim za prowadzenie poradnictwa rodzinnego, za wiele godzin poświęconych tej posłudze, a przede wszystkim za wielkie oddanie i ukochanie sprawy rodziny.

Dziękuję ks. Edwardowi Wasilewskiemu i ks. Dariuszowi Kozłowskiemu za całoroczny trud na polu duszpasterskim.

Ks. Proboszcz